

Hinol Polska Wersja, Dziś się czuję jak to zwierzę

i tak patrzę na mojego psa
Ma już tyle lat
Czas tak pędzi ze nie wierze, nie, nie
Czas tak pędzi ze nie wierze
Dobry pies
Nie patrzy do tyłu
Ani w dal
Nie wie co to żal
Spokojnie wdycha powietrze, żyje
Dziś się czuję jak to zwierzę

Taki już los, marny los człowiek-a
Męczy przeszłość i narzeka, lub na coś czeka
A na gębach jest full make up
Tu wielu zadręcza mordercza deprecha
Chęć posiadania to nie miłość wielka
motor działania to nie tylko penga pamiętaj
Zła intencja cel przysłania jak powieka
Aż ucieka to co trzymałeś w rękach
Nie wkręcaj się za bardzo
To do dołu lot
Ty nie myślisz więcej widzisz nawet pomimo
Wad i zalet
Ty patrz na nie tak jak pies na kość
nie rozkminiaj stale, najzwyczajnie czuj radość
szklanka do połowy pełna
a nie pusta ziom
duma gdy zbyt wielka staje się też próżna bo
wszystko co w nadmiarze
tworzy także tożsamość twą
losu nie ma , myśli są

i tak patrzę na mojego psa
Ma już tyle lat
Czas tak pędzi ze nie wierze, nie, nie
Czas tak pędzi ze nie wierze
Dobry pies
Nie patrzy do tyłu
Ani w dal
Nie wie co to żal
Spokojnie wdycha powietrze, żyje
Dziś się czuję jak to zwierzę
I tak patrzę na mojego psa
Ma już tyle lat
Czas tak pędzi ze nie wierze, nie, nie
Czas tak pędzi ze nie wierze
Dobry pies
Nie patrzy do tyłu
Ani w dal
Nie wie co to żal
Spokojnie wdycha powietrze, żyje
Dziś się czuję jak to zwierzę

To to to to to śmieszne, bo w sumie to życie pieskie
Wydaje się lepsze, niż ludzkie życie na kreskę
Jak po piłeczkę, ganiają po pensję
Z tym że pies ma frajdę, a człowiek depresje
I pretensje wiecznie ma pretensje
Bo chce więcej więcej
Gdzie w tym wszystkim sens jest
Wilki zabijają z głodu – to nie bestie
Człowiek bez powodu zabije i nie zje
mówi sensei zapisz temat
za duże pragnienia

wszędzie dobrze gdzie nas nie ma
jak się ma to już się tego nie docenia
skomlemy jak szczeniak co został bez właściciela
a nasza cęła to tylko przytulny dom
losu nie ma, myśli są

I tak patrzę na mojego psa
Ma już tyle lat
Czas tak pędzi ze nie wierze, nie, nie
Czas tak pędzi ze nie wierze
Dobry pies
Nie patrzy do tyłu
Ani w dal
Nie wie co to żal
Spokojnie wdycha powietrze, żyje
Dziś się czuje jak to zwierzę
I tak patrzę na mojego psa
Ma już tyle lat
Czas tak pędzi ze nie wierze, nie, nie
Czas tak pędzi ze nie wierze
Dobry pies
Nie patrzy do tyłu
Ani w dal
Nie wie co to żal
Spokojnie wdycha powietrze, żyje
Dziś się czuje jak to zwierzę